



Sygn. akt III CSK 164/09

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)*

*SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)*

*SSN Marek Sychowicz*

w sprawie z powództwa P.(...) sp. z o.o. w W.

przeciwko D.(...), B.(...) sp.j. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 marca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 stycznia 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach: 1 (pierwszym) – w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach postępowania (podpunkty I i III) – oraz 3 (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powódka – P.(...) spółka z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej D.(...) B.(...) sp. jawnej w K. kwoty 161.057,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2007 r. tytułem odszkodowania za straty powstałe w mieniu powódki w wyniku zawalenia się wynajmowanej hali magazynowej w K. przy ul. Z.

Wyrokiem z dnia 19 września 2008 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że strony łączyła umowa najmu magazynów nr 2 i 3, budynku biurowego i placu składowego przy ul. Z. w K. W magazynach przechowywany był towar powódki w postaci materiałów budowlanych, środki trwałe oraz inne składniki majątku. W dniu 10 lutego 2006 r. doszło do zawalenia się części budynku magazynowego hali nr 3. Przyczyną zawalenia się części hali były wady w budowie polegające na przeciążeniu konstrukcji dachowej przez wykonanie zbyt grubej wylewki betonowej, niewłaściwe wykonanie oparć kratownicy na słupie oraz inne błędy i niechlujność wykonawcy i wykonawcy prefabrykatów.

Nieruchomość przy ul. Z. została kupiona 15 czerwca 1998 r. przez wspólników spółki cywilnej D.(...) wraz z małżonkami na zasadzie wspólności małżeńskiej. W dniu 11 maja 1999 r. prawo użytkowania wieczystego gruntu przekształcono w prawo własności. Spółka cywilna została przekształcona w spółkę jawną na podstawie art. 26 § 4 k.s.h. Nieruchomość od początku wykorzystywana była do prowadzenia działalności gospodarczej wspólników w ramach spółki cywilnej, a następnie spółki jawnej. W styczniu 2002 r. nieruchomość została wpisana do ewidencji środków trwałej spółki jawnej. W umowie najmu z dnia 28 kwietnia 2005 r. spółka podała, że jest właścicielem wynajmowanej nieruchomości, a dochody z tego tytułu wykazywała, jako przychody spółki. Nie dochodziło do rozliczeń między spółką, a współwłaścicielami nieruchomości.

Powódka od września 2005 r. do daty zdarzenia, kupowała w szwedzkiej firmie P.(...) S.(...) stalowe akcesoria do pokryć dachowych, w tym rynny, rury, blachę, gąsiory, klamry, sporniki, złącza, wkręty i uszczelki. Posiadała regały na rynny i palety. Sprowadzany towar był rozdysponowywany w W. na cztery oddziały spółki, w tym w K. W magazynie w hali nr 3, która uległa zawaleniu, znajdowały się elementy orynnowania i blacha. Powódka w K. używała wózka widłowego, wózka paletowego i samochodu marki Renault Master, które w nocy przechowywano w hali nr 3.

W wyniku katastrofy budowlanej elementy konstrukcyjne hali spadły do środka niszcząc częściowo zgromadzony tam towar, którego część udało się odzyskać. Hala nr 2 nie uległa zniszczeniu, jak również towar znajdujący się na paletach przylegających na zewnątrz do hali nr 3. Odzyskany towar złożono na placu składowym na tej nieruchomości. Część towaru z hali nr 3 nie została odzyskana i została wywieziona wraz z gruzowiskiem. Strony nie spisały protokołu szkodowego. Po katastrofie powódka prowadziła działalność gospodarczą sprzedając część towaru, jak też przyjmując nowe dostawy. W dniu 21 lutego 2006 r. powódka wypowiedziała umowę najmu ze skutkiem natychmiastowym. Następnego dnia wywieziono towar w ilości 24 ton, na co wystawiono fakturę na kwotę 1.037 zł brutto. W W. dokonano przeglądu przywiezionego towaru, sporządzając protokół nieujawniony pozwanej. W czerwcu 2005 r. powódka wykonała ogrodzenie z siatki, które nie uległo zniszczeniu w czasie katastrofy, a zostało później zdemontowane przez firmę prowadzącą rozbiórkę budowli. Na terenie pozwanej pozostawiono część towaru w postaci blach, rynien oraz części ogrodzenia. Ubezpieczyciel strony powodowej TUIR (...) S.A. odmówił wypłaty odszkodowania za szkody powstałe w mieniu powódki w wyniku zawalenia się hali uznając, że zdarzenie nie było objęte warunkami ubezpieczenia. Pozwana odmówiła zapłaty odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana była samoistnym posiadaczem nieruchomości w związku z tym ponosi wobec powódki odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku zawalenia się hali na podstawie art. 434 k.c. Powódka wykazała, że doszło do zdarzenia polegającego na zawaleniu się budynku i zniszczenia części towaru stanowiącego własność powódki. W ocenie Sądu Okręgowego przedłożone przez stronę powodową dokumenty nie były wystarczające dla wykazania wysokości szkody. Ponadto, część stojaków metalowych, których zniszczeniem powódka uzasadniała część dochodzonego roszczenia, nie stanowiła jej własności i miała znikomą wartość. Nie wykazano także zasadności żądania odszkodowania za ogrodzenie oraz koszty transportu.

Sąd Apelacyjny w K., na skutek apelacji powódki, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2009 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 150.428 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2007 r. oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Ponadto Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu za pierwszą i drugą instancję.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, że podstawę odpowiedzialności pozwanej wobec powódki stanowi art. 434 k.c. Sąd Apelacyjny

przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji z wyłączeniem ustalenia, że od 10 do 21 lutego 2006 r. dokonywano nowych dostaw na rzecz powódki. Ponadto, Sąd Apelacyjny dokonał własnych ustaleń faktycznych dotyczących wysokości szkody. Przedłożone przez powoda wyliczenie wysokości szkody, zestawienia i faktury są dokumentami prywatnymi. Powód powołał się także na dokumenty sporządzone przez ubezpieczyciela. Przy takiej konstrukcji pozwu niewystarczające było zaprzeczenie przez pozwaną zasadności tak wyliczonej wysokości szkody. Ciężar dowodu wysokości szkody przeszedł na pozwaną. Zgromadzony materiał dowody, bez potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, pozwalał na ustalenie wysokości szkody. Sąd Apelacyjny uznał za udowodnioną szkodę w materiałach, które uległy uszkodzeniu bądź zniszczeniu, na kwotę 140.308 zł. Ponadto, uwzględnił wartość zniszczonych stojaków w wysokości 9.000 zł, palet w kwocie 270 zł oraz zwrot kosztów jednego przewozu towarów w wysokości 850 zł. W pozostałym zakresie powódka nie wykazała poniesionej szkody bądź zasadności żądania (w zakresie zwrotu wartości ogrodzenia).

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez pozwaną w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego przez uwzględnienie powództwa (punkt 1, podpunkty I i III oraz punkt 3). Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku:

- art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie wadliwego uzasadnienia uniemożliwiającego dokonanie kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia;
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez wyjście poza granice swobodnej oceny dowodów przy ustalaniu faktu istnienia, rozmiaru i wysokości szkody poniesionej przez powoda.

Ponadto, jako podstawę skargi kasacyjnej wskazano naruszenie prawa materialnego:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 434 k.c. przez błędną wykładnię, zgodnie z którą ciężar dowodu, co do faktu istnienia i wysokości szkody obciąża pozwanego a nie powoda;
- art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, tj. niedokonanie zmniejszenia odszkodowania w sytuacji, gdy z ustaleń Sądu odwoławczego (przyjętych za własne ustaleń Sądu pierwszej instancji) wynika, że powódka przyczyniła się do zwiększenia szkody, pozostawiając od dnia katastrofy część towaru na posesji pozwanej.

Z uwagi na powyższe zarzuty pozwana wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustaleń faktów oraz oceny dowodów. Z tego względu w postępowaniu kasacyjnym nie może być uwzględniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. motywowany naruszeniem przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w tym przepisie (por. wyrok SN z dnia 29 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP z 2008 r., nr 9-10, poz. 124, wyrok SN z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.). Dlatego nie mógł zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uzasadniony naruszeniem przez Sąd odwoławczy przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów.

Art. 328 § 2 k.p.c. określa elementy uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Przepis ten, poprzez art. 391 § 1 k.p.c., ma odpowiednie zastosowanie do uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, które również powinno zawierać podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Ze względu na to, że postępowanie apelacyjne jest wywołane apelacją wniesioną od wyroku sądu pierwszej instancji, sąd drugiej instancji w uzasadnieniu swojego wyroku powinien także odnieść się do zarzutów zawartych w apelacji. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, które podziela także skład rozpoznający skargę kasacyjną, że zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być uznany za uzasadniony w postępowaniu kasacyjnym wyjątkowo, gdy treść uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji nie pozwala ustalić podstawy faktycznej bądź prawnej rozstrzygnięcia, czy też, jakie stanowisko zajął sąd odwoławczy w stosunku do zarzutów zawartych w apelacji, a w konsekwencji nie jest możliwe przeprowadzenie kontroli zaskarżonego orzeczenia skargą kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP z 2003 r., nr 7, poz. 182). Sytuacja taka zachodzi w stosunku do uzasadnienia zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku.

W zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny ustalając, że powódka doznała szkody na skutek zawalenia się części hali magazynowej, nie określił

w sposób dokładny, jakie towary uległy zniszczeniu, a jedynie określił wysokość szkody wywołanej tym zdarzeniem na kwotę 140.308 zł. Ustalenie wartości szkody powinno być czynnością następczą po wcześniejszym ustaleniu, co składało się na szkodę poniesioną przez powódkę, tj. jakie towary powódki uległy zniszczeniu albo uszkodzeniu wskutek zawalenia się hali. Sąd Apelacyjny dokonując odmiennych ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie tych samych dowodów, które w ocenie Sądu Okręgowego nie pozwalały na ustalenie wysokości szkody poniesionej przez powódkę, nie ocenił czy ocena tych dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji przekraczała granice swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c., a jeśli tak na czym to naruszenie polegało. Ocena ta powinna zostać przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji skoro jednym z zarzutów apelacji, uwzględnionej przez ten Sąd, był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny wskazał w sposób ogólny, bez ich konkretyzacji dowody, które stały się podstawą ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powódkę (dowody powołane w pozwie i znajdujące się w aktach ubezpieczyciela). W sposób fragmentaryczny – w stosunku do dowodów z zeznań świadków M. Zapolskiego i B. Franika – odniósł się do wiarygodności tych dowodów. Sąd Apelacyjny pominął odniesienie się do wiarygodności pozostałych dowodów wskazanych przez powódkę w uzasadnieniu pozwu oraz nie ocenił mocy dowodowej tych dowodów. Uznanie określonego dowodu za wiarygodnego nie przesądza o jego mocy dowodowej, tj. przydatności określonego dowodu do dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy lub oceny wiarygodności innych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena mocy dowodowej dowodów przedstawionych w procesie przez powódkę dla wykazania wysokości szkody była tym bardziej uzasadniona, gdy Sąd Okręgowy uznał te dowody za nieprzydatne do ustalenia wysokości szkody.

Na wskazane wyżej uchybienia procesowe Sądu odwoławczego istotny wpływ miało przyjęcie przez ten Sąd, że w związku z tym, że powódka powołała się w pozwie na dowody z dokumentów, w tym znajdujące się u ubezpieczyciela, to tym samym ciężar dowodu rozmiaru szkody, doznanej przez powódkę, wskutek zawalenia się hali magazynowej, przeszedł na pozwaną. Zasadnie w skardze kasacyjnej podniesiono, że takie stanowisko narusza art. 6 k.c. w zw. z art. 434 k.c. Powódka dochodziła na podstawie art. 434 k.c. naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Na powódce, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 434 k.c., spoczywał ciężar dowodu przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej na tej podstawie prawnej, w tym

doznania szkody wskutek zawalenia się hali magazynowej i jej wysokości. Tak określonego ciężaru dowodu, wynikającego z przepisów prawa materialnego, nie zmieniało to, że powódka w pozwie powołała się na dowody z dokumentów prywatnych. Zgodnie z art. 245 k.p.c. w stosunku do dokumentu prywatnego wynika jedynie domniemanie autentyczności dokumentu, tj. że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dlatego nawet brak inicjatywy dowodowej strony pozwanej w procesie nie powoduje przejścia ciężaru dowodu ze strony powodowej na stronę pozwaną, a w konsekwencji nie zwalnia sądu od oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów przedstawionych przez powoda dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 362 k.c., który w ustalonym stanie faktycznym, nie miał zastosowania. Zarzut zaniechania zastosowania tego przepisu pozwana wiązała z ustaleniem faktycznym Sądu pierwszej instancji, przyjętym także przez Sąd Apelacyjny, że na terenie posesji pozwanej w K. przy ul. Z. nadal znajduje się część towarów powódki, które były w hali magazynowej, która uległa zawaleniu. Takie okoliczności faktyczne uzasadniają rozważenie przez Sąd rozmiaru rzeczywistej szkody doznanej powódki, w następstwie zawalenia się hali, co nie jest jednak objęte hipotezą art. 362 k.c. W zakresie, w jakim towary powódki nie uległy zniszczeniu lub uszkodzeniu w wyniku zawalenia się hali magazynowej, powódka nie poniosła szkody. Również ewentualna późniejsza utrata albo uszkodzenie tych rzeczy znajdujących się na terenie pozwanej nie uzasadnia zastosowania art. 362 k.c., w sytuacji przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 434 k.c. Odpowiedzialność na tej podstawie prawnej jest bowiem następstwem zawalenia się budowli lub oderwania się jej części a nie innych, późniejszych zdarzeń, w wyniku których doszło do utraty bądź uszkodzenia mienia powódki. Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, uzasadniające zastosowanie art. 362 k.c. dotyczy tylko takiego czynu (działania lub zaniechania) poszkodowanego, który pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 1964 r., I CR 218/64, OSNCP z 1965 r., nr 9, poz. 153).

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.